

Adolf Setlak, Służba wojskowa alumnów WSD w PRL i jej ocena w wypowiedziach alumnów i kapłanów rezerwistów z 1970 r. Studium historyczno-socjologiczne na przykładzie Bartoszc, Warszawa 2000 (mps pracy doktorskiej — Archiwum Uniwersytetu kard. Stefana Wyszyńskiego).

W historii powojennej dopiero od początku lat dziewięćdziesiątych Kościół w Polsce jest wolny od nacisków i ograniczeń. Skończył się etap naszej historii, nacechowany kolizją Kościoła z totalitaryzmem oraz próby sterowania przez państwo życiem Kościoła. Opis tego doświadczenia nie jest łatwym zadaniem, wymaga bowiem wielu wnikliwych analiz stosunków państwo – Kościół w okresie lat 1945–1989.

Wydawałoby się, że po upadku komunizmu, kiedy nie ma cenzury i zakazu prowadzenia wszechstronnych badań i publikacji, nie istnieją już żadne bariery. Łatwiej jest nie tylko poznać, ale i przyjąć obiektywne oceny dotyczące stosunków państwo – Kościół za czasów realnego socjalizmu w Polsce. Istnieje już sporo publikacji i dokumentów na ten temat, np.: wydana w 1996 r. przez londyńską oficynę ANEKS książka *Tajne dokumenty Państwo – Kościół 1960–1980*, która zawiera protokoły posiedzeń Zespołu ds. Kleru przy Wydziale Administracyjnym KC PZPR. Zadaniem tego zespołu było przedkładanie problemów dotyczących stosunków kościelno-państwowych dla Komisji KC PZPR ds. Kleru, która jako najwyższy organ partyjny ustalała strategię postępowania w tych sprawach. W dokumencie nr 15, na str. 76 tej książki czytamy: *Nie chcemy współistnienia ideologicznego z Kościołem ani żadnego dialogu, jak to niektórzy wysuwają gdyż światopoglądy nasz i Kościoła nie są równouprawnione. Podobne znaczenie ma trzynomowa edycja obszernego wyboru źródeł opracowanego przez Petera Rainę, Kościół w PRL. Dokumenty. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989, tom 1, lata 1945–59, Poznań 1994; tom 2 lata 1960–74, Poznań 1995; tom 3 lata 1975–89, Poznań 1996*. Należy zaznaczyć, że materiały zaprezentowane przez Rainę pochodzą głównie z archiwów kościelnych. Z zebranych dokumentów wyraźnie wynika, że decydujący głos w sprawach dotyczących Kościoła zawsze miały instancje partyjne oraz UB i SB. Rzetelny i pełny opis przeszłości nie jest możliwy bez znajomości archiwów partyjnych. Temu z kolei służy między innymi praca Andrzeja Garlickiego, *Z tajnych archiwów*, Warszawa 1993.

Pomimo bogatej edycji źródeł i publikacji dotyczących powyższego okresu, pojawiają się wypowiedzi i opinie, które wręcz negują, że faktycznie istniała dyskryminacyjna polityka PPR i PZPR w stosunku do Kościoła katolickiego za czasów państwa ludowego. Takim przykładem może być artykuł Adama Łopatki, ministra kierownika Urzędu do Spraw

Wyznań (1982–1987): *Polityka PZPR wobec Kościoła katolickiego, zamieszczony w książce Polska pod rządami PZPR, pod red. Mieczysława F. Rakowskiego*, Warszawa 2000. Na s. 249 i 250, A. Łopatka pisze: *Państwo ludowe nigdy nie próbowało ingerować, a nawet tylko wypowiadać się, na temat wierzeń czy obrzędów i ceremonii oraz rytuałów religijnych. [...] Była to polityka poszanowania potrzeb religijnych ludzi wierzących, wolności sumienia i wyznania. Nie była nigdy antyreligijna. [...] Ludzie Kościoła katolickiego o antysocjalistycznym nastawieniu politycznym często głosili, a niektórzy nadal głoszą, że Kościół w Polsce Ludowej był dyskryminowany i prześladowany*. Trzeba więc czasu i sięgania do właściwych źródeł oraz prowadzenia uczciwych, obiektywnych analiz, aby opinie te korygować i przedstawiać, zgodnie z prawdą historyczną, wnioski.

Przykładem takiego działania jest zapewne rozprawa doktorska ks. mgr. Adolfa Setlaka pt. *Służba wojskowa alumnów WSD w PRL i jej ocena w wypowiedziach alumnów i kapłanów rezerwistów z 1970 r. Studium historyczno-socjologiczne na przykładzie Bartoszyca*, Warszawa 2000. Praca ta, napisana pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. Witolda Zdaniewicza na Wydziale Nauk Historycznych i Społecznych Uniwersytetu kard. Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, została obroniona 19 lutego 2001 r. Maszynopis rozprawy zawiera 149 stron + Aneksy ss. 150–218 + Kwestionariusz ankiety ss. 216–217 + Kwestionariusz wywiadu s. 218 + Bibliografia ss. 219–233. Recenzentami powyższej rozprawy byli ks. prof. dr. hab. Jerzy Myszor i ks. prof. dr. hab. Władysław Piwowarski.

Przedstawiana praca doktorska ma charakter interdyscyplinarny. Stanowi dzieło naukowe, wartościowe zarówno z teoretycznego jak i praktycznego punktu widzenia. Rozprawa posiada pięć rozdziałów, które można podzielić na dwie grupy. Pierwsze trzy mają charakter historyczny, natomiast dalsze dwa (IV i V) socjologiczny.

Treść rozprawy jest adekwatna do tematu pracy. Autor, używając w tytule opracowania wyrażenia — w PRL, określił ramy czasowe służby wojskowej alumnów w naszym kraju. Chodzi mu o tę służbę w latach 1955–1980, *kiedy usiłowano budować w naszym kraju socjalistyczny model życia społecznego, będący realizacją komunizmu* (s. 7).

Autor jest świadomy licznych artykułów, wspomnień, dzienników i opracowań, wymienia jako przykład 8 pozycji (s. 7). Ustosunkował się do dwóch bardziej obszernych studiów, tzn. ks. Władysława Szewczyka, *Zmiany cech osobowości seminarzystów przebywających w wojsku. Badania przeprowadzone w latach 1975–1977*, w: *Mundur i sutanna*, pod red. ks. S. Pawłowskiego. Kraków 1998 i ks. Andrzeja Lesińskiego *Służba wojskowa kleryków w PRL (1959–1980)*, Olsztyn 1995. Pierwszy z nich opracował wyniki badań przeprowadzonych na seminarium z psychologii w Instytucie Teologicznym w Tarnowie. Czytamy tam m.in.: *Pobyt w wojsku nie zdeformował osobowości badanych, ale je skryształizował w kierunku pozytywnym. Wyniki badań wskazują na nieskuteczność komunistycznej propagandy* (s. 8). Z kolei ks. A. Lesiński w swoim wartościowym opracowaniu: *w oparciu o dokumenty [...] ujawnił wiele szykan wobec biskupów, władz seminaryjnych oraz poszczególnych alumnów* (s. 9).

Ks. Setlak zaznacza, że w celu uniknięcia błędu, jaki nieświadomie popełnił ks. Lesiński, który *korzystając głównie z danych w oparciu o akta państwowe, [...] przesadnie przedstawił fałę sukcesów, jakie odnosiła PZPR* (s. 9), wziął pod uwagę możliwe do osiągnięcia dokumenty zarówno państwowe jak i kościelne.

Podstawowy problem swojej rozprawy autor sprowadza do pytania: *czy służba wojskowa alumnów była, jak głosiły władze świeckie „zaszczytnym obowiązkiem patriotycznym obywatela”;* czy *jedynie decyzją polityczną jako jedyną z metod walki z Kościołem?* (s. 10). Ks. Setlak, jak pisze, chce zbadać, w jakim stopniu alumni odbywający służbę wojskową uczyli się rzemiosła wojennego i patriotyzmu oraz na ile pod pretekstem służby wojskowej poddawano ich propagandzie antykościelnej i ateistycznej. Następnie postawił dwie hipotezy, które konsekwentnie stara się weryfikować: *1) pobór do wojska był decyzją polityczną*

jako jedna z metod walki z Kościołem; 2) represyjny eksperyment służby wojskowej alumnów okazał się niepowodzeniem władz partyjnych (s. 10).

Struktura pracy jest logiczna, poszczególne rozdziały i paragrafy rozłożone w sposób merytorycznie uzasadniony. Kontekst historyczny przedstawiony w rozdz. I–III pozwala czytelnikowi zrozumieć jak: *Rządy komunistyczne w Polsce powojennej zmierają nie tylko do uzależnienia od siebie Kościoła, ale do zniszczenia samych podstaw chrześcijaństwa, do całkowitej sekularyzacji i laicyzacji życia* (s. 5). *Jedną z metod nękania Kościoła w tym okresie czasu był pobór alumnów do wojska* (s. 6).

W rozdziale I autor skoncentrował się na przedstawieniu stosunków państwo – Kościół w aspekcie uwarunkowań historycznych oraz działań restrykcyjnych władz państwowych wobec Kościoła. *Stwierdzono, że nowa struktura sił politycznych systematycznie ograniczała uprawnienia Kościoła poprzez zerwanie konkordatu z 1925 r., represje i aresztowania duchownych pod zarzutem rzekomej współpracy z wrogami władzy ludowej, wspieranie instytucji mających na celu rozbijanie Kościoła od wewnątrz (Pax, Caritas, księża patrioci), łamanie porozumienia z 14.04.1950 r., konfiskowanie majątków kościelnych. Podstawowym instrumentem terroru politycznego i fizycznego wobec Kościoła był Urząd do Spraw Wyznań i XI Departament Urzędu Bezpieczeństwa* (s. 142). Praktyką tych urzędów były także próby wciągania kapłanów i alumnów do kolaboracji oraz pobór alumnów do wojska w celu ukarania poszczególnych biskupów.

Zawężając aspekt zainteresowań do treści tematu, autor niniejszej rozprawy, analizował geografie rekrutacji alumnów do wojska w celu poznania rozmiaru wcieleń w poszczególnych seminariach, poprzez ujęcie ilościowe. W pięciu tabelach zestawiał osobno liczby alumnów WSD diecezjalnych i zakonnych powołanych do odbycia służby wojskowej, uwzględniając kolejne lata. Analiza geografii rekrutacji alumnów do wojska wykazała, że w 1955 r. przeprowadzono „test” mający na celu zastraszenie biskupów z trzech diecezji, wcielając do wojska 72 alumnów (...) *Pobór ten, obok wymienionego wyżej, miał na celu także dokonanie sondażu, dotyczącego reakcji społeczeństwa* (s. 142). *począwszy jednak od 1958 r. seminaria diecezjalne i od 1960 r. seminaria zakonne były wyrętkowo, ale systematycznie nęcane poborem alumnów do wojska* (s. 143).

Następnie w ujęciu czasowym autor przedstawił ewolucję metod, wyróżniając trzy etapy na przestrzeni lat w ich doborze na *rzecz przymusowej ateizacji i indoktrynacji marksistowskiej alumnów* (s. 40). W pierwszym etapie (1955–1963) służbą wojskową kleryków w diasporze — alumni byli wcielani do jednostek na terenie całego kraju, w miarę możliwości pojedynczo, jak najdalej od seminarium. Pod wpływem raportów oficerów politycznych o *destrukcyjnym działaniu kleryków w wojsku* (s. 143), rok 1964 stanowił etap drugi — przejściowy, to czas dyskusji i tworzenia jednostek kleryckich w celu intensywniejszej indoktrynacji. Wreszcie trzeci etap (1965–1980) — w specjalnych jednostkach kleryckich (jednostki ratownictwa terenowego), które były podporządkowane bezpośrednio GZP WP MON, prowadzono planową indoktrynację żołnierzy alumnów. Były to jednostki w Bartoszycach, Brzegu i Szczecinie-Podjuchach.

Wpływem państwa laickiego i ateistycznego na kształtowanie postaw alumnów poświęcił autor drugi rozdział rozprawy. Stwierdzono szczególną dbałość GZP WP o *dobór kadry wojskowej. Musieli być to ludzie pewni ideologicznie* (s. 143). Kadra wojskowa wspierana była przez oficerów kontrwywiadu, pracowników IV Wydziału przy KC PZPR i powołanych do czynnej służby partyjnych aktywistów młodzieżowych. Wciągano także do współpracy księży kapelanów i księży *patriotów* (członków *Caritas*). W dokumentach GZP WP były wyraźnie sformułowane cele i metody kształtowania postaw żołnierzy-alumnów. Należały do nich: formacja ideologiczna, wywoływanie uczucia strachu, tworzenie atmosfery niepewności i ciągłych kar, ingerencja w prywatną sferę życia oraz rozbijanie jedności tak wśród żołnierzy-alumnów, jak i pomiędzy nimi a przełożonymi kościelnymi.

Kazimierz Kąkol, minister kierownik Urzędu ds. Wyznań (1974–1980), członek rządu PRL, po latach w książce *Spowiedź pogromcy Kościoła* (Olsztyn 1994, s. 25), stwierdził lojalnie: *Służba w specjalnie wydzielonych jednostkach poddawała młodych adeptów duchowieństwa presji psychicznej, wystawiała na próbę charakteru, często poniżała ich godność* (s. 65).

W rozdziale III ks. Setlak analizował duszpasterską troskę Kościoła o żołnierzy-alumnów, ukazując działania prymasa Polski Stefana kardynała Wyszyńskiego, Episkopatu Polski, biskupów ordynariuszy, prowincjałów, władz seminaryjnych oraz osób z duszpasterstwa w miejscowościach, gdzie znajdowały się jednostki kleryckie. *Stefan kardynał Wyszyński wielokrotnie pisał do wszystkich możliwych władz, powołując się na ustalenia z 1950 r., podkreślając ewidentną krzywdę, czynioną studentom teologii* (s. 144). Władze komunistyczne miały pełną świadomość celowości takiego działania. Autor przytacza dokumenty, np. z posiedzenia Komisji KC PZPR do Spraw Kleru z 29.12.1964 r., w którym wyraźnie stwierdzono: *Powszechność poboru alumnów do wojska jest zasadą absolutnie słuszniejszą od stosowanej dotychczas metody traktowania powołań do wojska, jako formy nacisku na hierarchię* (s. 68–69).

Na konferencjach Episkopatu także omawiano problemy żołnierzy-alumnów, redagując pisma, w których wykazywano nieliczenie się z przepisami, zakłócenie formacji seminaryjnej, żądano cofnięcia wcieleń, proszono o interwencję w sytuacjach naruszania wolności religijnej wobec odbywających służbę wojskową. Jednak także z protestem Episkopatu władze partyjne nie liczyły się. Decyzją Episkopatu powołano duszpasterzy bezpośrednio odpowiedzialnych za formację duchową i intelektualną żołnierzy-alumnów. Troska, wizyty, kontakty i listy oraz pomoc realizowana przez przedstawicieli Kościoła pogłębiały w samych żołnierzach alumnach umiłowanie wspólnoty, jaką tworzy Kościół.

W kolejnym IV rozdziale ks. mgr Setlak poszukuje odpowiedzi na pytanie: *dla czego największą jednostką klerycka umieszczono w Bartoszycach?* (s. 86). Należy dodać, że jako ojciec duchowny pracował tu przez wiele lat i z własnego doświadczenia znał trudną sytuację życiową żołnierzy-alumnów. Analizując trudności w zachowaniu jedności wspólnoty kleryckiej w koszarach oraz ukazując specyfikę oddziaływania władz politycznych znajdującą wyraz w *indoktrynacji marksistowskiej*, stwierdził, że: *władzom politycznym bardzo zależało na rozbiściu jedności wśród żołnierzy-alumnów. [...] w Bartoszycach kadra oficerska i podoficerska usiłowała łamać alumnów, natomiast w Brzegu i Szczecinie-Podjuchach prowadzono indoktrynację marksistowską* (s. 145–146). Nadgraniczna miejscowość, jaką były Bartoszyce oraz jej warunki społeczno-demograficzne, w przekonaniu władz politycznych miały sprzyjać większej izolacji i skuteczniejszej indoktrynacji.

Wreszcie w V rozdziale autor analizował wpływ służby wojskowej alumnów na ich powołanie kapłańskie oraz ocenę skutków tego wpływu przez rezerwistów. Stwierdzono z dużym prawdopodobieństwem, że w latach 1955–1980 (z przerwą w 1956 i 1957 r.) wcielono do wojska 2926 alumnów. Interwencje władz kościelnych, alumnów oraz ich rodzin z zasady były bezskuteczne, a wcielenie do wojska odczuwano jako krzywdę wyrządzoną przez władze PRL. Bezpośrednio po odbyciu służby wojskowej zrezygnowało z seminarium lub zostało usuniętych 130 rezerwistów, co stanowi 4,4% żołnierzy-alumnów. Jest to niewielki odsetek w porównaniu z liczbą rezygnujących z seminarium (ok. 40%) w czasie normalnych studiów. *Represyjny eksperyment służby wojskowej okazał się niepowodzeniem władz partyjnych* (s. 147).

Badania ankietowe przeprowadzone dwukrotnie (1970 i 1996 r.) przez Autora tej pracy, wśród alumnów-rezerwistów i kapłanów-rezerwistów potwierdziły nieskuteczność analizowanych metod walki z Kościołem. Przeprowadzone analizy uwiaryściły:

- negatywną ocenę przez rezerwistów służby wojskowej — 98% i 40%;
- pozytywny wpływ służby wojskowej na powołanie kapłańskie — 66,3% i 79%;

- pozytywny wpływ na motywację wiary — 54 i 1% i 79%;
- pozytywny wpływ na praktyki religijne — 71,5% i 89%;
- skuteczność duszpasterstwa kleryckiego — 90,5% i 94%;
- nabycie doświadczeń życiowych — 73,4% i 91%;
- przydatność kontaktów z ludźmi o innym światopoglądzie — 64,1% i 81%;
- utrzymywanie kontaktów z kolegami-kapłanami z wojska — 95% i 91%;
- utrzymywanie kontaktów z cywilami poznanymi w wojsku — 14% i 1%;
- utrzymywanie kontaktów z przełożonymi wojskowymi — 4,6% i 1%.

*Różnice wyników pomiędzy respondentami z 1970 r. i 1996 r. pokazały, że po latach, kiedy opadły emocje, przeżyte doświadczenia w koszarach były motywowane w sposób dojrzałszy (s. 147–148).*

Ks. mgr A. Setlak w swojej rozprawie doktorskiej zweryfikował postawione hipotezy, udowodnił bowiem, że:

1) *pobór alumnów do wojska był decyzją polityczną jako jedna z metod walki z Kościołem;*

2) *represyjny eksperyment służby wojskowej okazał się niepowodzeniem władz partyjnych (s. 148). Eksperyment służby wojskowej stał się dla wielu alumnów umocnieniem kapłańskiego powołania.*

*Ks. Zygmunt Klimczuk*